

PRZEMÓWIENIE DO DZIENNIKARZY PAŃSTW
BAŁTYCKICH

(20 czerwca 1921 r.)

W drugiej połowie czerwca 1921 r. bawiło w Polsce 20 dziennikarzy Estonii, Finlandii i Łotwy. Dnia 20 czerwca 1921 r. byli przyjęci oni na audiencji w Belwederze, podczas której Piłsudski wypowiedział niżej przytoczone przemówienie o wspólności losów Polski i państw bałtyckich.

Podajemy je według «Monitora Polskiego» z 21 czerwca 1921 r.

Dziękuję panom za pozdrowienia, które w tej chwili od panów usłyszałem, przywiezione mi z krajów, chociaż dalekich przestrzenia, ale zawsze bliskich memu sercu. Dziękuję również za tak liczny przyjazd do Polski, gdyż odpowiada on, zdaniem moim, potrzebom zarówno Polski, jak i krajów, z których panowie przyjeżdżacie. Długie lata wszystkie narody, do których my, tu zebrani, należymy, pędzić musiały żywot bardzo ciężki, gdyż jako planety większego lub mniejszego rozmiaru musieliśmy się obracać około słońc obcych i zaledwie od paru lat mogliśmy rozpalić u siebie, w domu, własne słońce narodowe. Jest mi przyjemnie, jeżeli Polska, tocząc swoją dwuletnią wojnę, mogła w tym czasie przyczynić się do spokojnej i zapobiegliwej pracy pokojowej w krajach, które macie zaszczyt reprezentować, chociaż ta możliwość spokojnej pracy nie była, niestety, udziałem Polski, która z bronią w rękę bronić musiała samodzielności swego życia narodowego.

Przystępując teraz do wyteźonej pracy pokojowej, Polska serdecznie witać was będzie, jako gości, wiedząc dobrze, że jeżeli czego wszystkim nam brakuje, — to właśnie dobrej i dokładnej znajomości stosunków i warunków życiowych każdego z państw, które muszą czuć do siebie bezwiedną sympatię, chociażby dlatego, że powstały i pracują mniej więcej w ten sam sposób.

Życząc panom, aby ich podróż przyniosła jak największe rezultaty, zarówno dla waszych narodów, jak i dla Polski, dziękuję panom raz jeszcze za przybycie do mnie i pozdrowienia, których byliście wyrazicielami.
